Nr. 62. Lwów, Poniedziałek dnia 3. Marca 1890 Rok VIII.

Cena Kurjera
we Lwowie.
Kwartalnie 3 zł. 60 c.
Półrocznie 7 „ 20 „
Miesięcznie 1 „ 20 „
Za nadsyłanie do domu dopłaca się 20 c. miesięcznie.

Na prowincji.
Kwartalnie 4 zł. 30 c.
Półrocznie 9 „ 60
Miesięcznie 1 „ 60
Za granicą kwartalnie 10 marek.
Numer pojedyńczy 5 c.

KURJER LWOWSKI

Wychodzi codziennie oraz w Niedziele i Święta o godz. 8 rano

Ceny ogłoszeń
Od objętości wiersza petitem za 1 raz 4 cnt.
Nekrologja lub Korespondencje prywatne—za każdy wiersz 12 cnt. Reklamy w rubryce „Nadesłane“ za każdy wiersz 20 ct.
Rękopisma nie zwracają się.

Właściciele: Rewakowicz Henryk i Spółka.

Rzymsko-katolickie:
Dziś: Kunegundy.
Jutro: Kazimierza kr.
Pojutrze: Fryderyka op.

Grecko-katolickie:
Archyppa.
Leona.
Tym Freja pr.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA I EKSPEDYCJA
przy ulicy Akademickiej l. 3.— Nr. Telefonu 114.

Kalendarz myśliwski. Wolno polować na zające, słonki, cietrzewie, głuszce i ptactwo wodne i błotne w ogólności.

Wschód słońca o 6 g. 47 m.
Zachód „ o 5 g. 40 m.
Barometer 760 Śnieżyca

Pomnik Mickiewicza.

Ścisły komitet pomnika Mickiewicza na posiedzeniu 28 lutego 1890 r., w obecności hr. K. Przeździeckiego, dyrektora Jana Matejki, rektora J. Zacharjewicza i dra W. L. Jaworskiego, a pod nieobecność hr. Artura Potockiego z powodu ciężkiej słabości, uchwalił *3 głosami* przeciwko *jednemu* głosowi dra W. L. Jaworskiego *postawić pomnik Mickiewicza przy wjeździe do ul. Sławkowskiej pośród plantacji*, a to z następujących powodów:

I. Przy ustawianiu w różnych miejscach modelu pomnika w wielkości naturalnej, Rynek główny wydał się niekorzystnym dla pomnika, ponieważ

1) Sukiennice byłyby tłem nie harmonizującem ze stylem pomnika;

2) pomnik na Rynku zginąłby wobec masy otaczających gmachów;

3) Rynek główny zachować trzeba dla upamiętnienia doniosłych faktów poltycznych z nimi związek mających, wreszcie

4) drzewa rosnące w Rynku, w niedalekiej przyszłości zasłoniłyby w znacznej części zewsząd widok na pomnik;

5) w szczególności nadto przeciwko miejscu na Rynku naprzeciwko ul. Sławkowskiej przemawia wzgląd, że z 2 stron Rynku byłby widzialnym tylko od tyłu, od przodu zaś niemożnaby go oglądać z powodu z tej właśnie strony rażącego światła. To samo przemawia przeciwko postawieniu go na przecięciu ul. Mikołajskiej i Florjańskiej, miejsce zaś naprzeciwko ul. Szewskiej jest najodpowiedniejszem dla pomnika Kościuszki. Inne wreszcie punkty na Rynku z powodu już stojących na nich gmachów, jak kościół św. Wojciecha i wieża ratuszowa, są z natury niemożliwemi.

II. Wszystkie inne place, jak plac Szczepański, plac Marjacki, plac Franciszkański i plac przed *Collegium novum*, są z powodu zbytniego swego ścieśnienia dla pomnika tych rozmiarów nieodpowiedne.

III. Wobec tego, jako najlepszy punkt dla pomnika uznanem zostało miejsce przy wjeździe do ulicy Sławkowskiej, pośród plantacji, gdzie miasto zamierza urządzić plac przestronny, bo nietylko nie posiada żadnej z wad czyniących inne miejsca niemożliwemi, ale nadto przemawiają za niem następujące względy:

1) pomnik Mickiewicza tam postawiony, stanie się punktem centralnym nowej pięknej dzielnicy, w której sam będzie panował, nie stojąc na miejscu innemi napełnionem wspomnieniami;

2) postawiony tam, stać będzie w równej linji z powstać kiedyś mającym pomnikiem Kościuszki w Rynku, z którym będzie związany prospektem;

3) wysunięty na północną część miasta, stać będzie od strony wjazdowej do Krakowa z innych dzielnic Polski.

IV. Dr. W. L. Jaworski oświadczył, że nie wchodząc w ocenienie powyższych powodów, głosuje za Rynkiem głównym, jako miejscem najodpowiedniejszem dla pomnika wieszcza narodowego, przyczem decydującą dla niego jest tradycja kierunku, w jakim młodzież, reprezentowana w komitecie przez niego, działała wtedy, gdy przystępowała do wprowadzenia w życie swej myśli postawienia pomnika Mickiewiczowi na Rynku krakowskim. Za komitet: *Dr. W. L. Jaworski*, członek-sekretarz.

* * *

Zbyt wiele pisaliśmy w sprawie pomnika Mickiewicza i stanowisko nasze w niej jest znane. Powtarzać się przeto nie będziemy, zaznaczamy tylko, że ostatnia uchwała ścisłego komitetu jest bezprawną jak wiele poprzednich, i że sprzeciwia się woli *ogółu*, tylokrotnie objawianej, żeby pomnik stanął w sercu miasta, na Rynku. Dla nas ta wola ogółu jest decydującą, i dlatego uchwale tej sprzeciwić się musimy, zaznaczając swoje *veto*.

Listy z kraju.

Kraków 28. lutego. *(Order. Gorliwość neofitów. Otwarcie krajowego składu publ. Głos kupca o regulaminie. Pertraktacje o założenie nowego banku w Krakowie. W sprawie pomnika Mickiewicza. Model pomnika i miejsce. Ze świata studenckiego).* Nadanie wysokiego orderu p. Henrykowi Kieszkowskiemu, dyrektorowi towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń nastąpiło z uwolnieniem od taksy.

Stało się to przy sposobności otwarcia tutaj krajowego składu publicznego dla zboża wszelkiego rodzaju i spirytusu! Pod egidą ks. biskupa, pobłogosławione magazyny zostały otwarte. Czy, i o ile będą pożyteczną, najbliższa przyszłość okaże. Po pierwsze należy zauważać, iż są one z natury rzeczy przeznaczone wyłącznie dla producentów większych, a ci, jak i kupcy, potrzebowali istonie składów w głównych centrach handlu, lecz o magazynach i spichrzach dla małych producentów, dla ludu, wartoby także pomyśleć... Pewien kupiec, eksportujący zboże na wielką skalę, zwrócił swoją uwagę, na „regulamin składu“, twierdząc, że jest on tak zawiłym, a przepisy jego tak pedantyczne, wzorowane na biurokracji i formalistyce, iż uczynią często niemożliwem korzystanie z magazynów. Zwracamy na to uwagę odpowiednich kół.

Z okazji tej notują wiadomość o pertraktacjach z pewnem konsorcjum kapitalistow angielskich o otworzenie w Krakowie wielkiego banku publicznego. Ponieważ danie koncesji obcym kapitalistom jest trudne, przeto pragną oni nabyć koncesję tutejszego „Banku dla handlu i przemysłu“, który ledwie dysze, a ma za sobą ogromne bene, iż w statutach zawarował sobie możność powiększenia kapitału zakładowego. Akcje tego banku, spadły obecnie do minimum. Kapitaliści angielscy zakupiliby je, i z funduszem 10-miljonów zł. zaczęli operować w kraju.

Wiadomość ta, az dziwna, jest zupełnie wiarygodną. Gdyby nie tajemniczość osłaniająca ją z umysłu, świat nasz finansowy, dawno już zająłby stanowisko wobec gotującego się faktu, którego doniosłość dla istniejących w naszym kraju instytucyj finansowych, jest olbrzymia. Żaden bank galic. nie rozporządza kapitałem znacznym. Najwięcej funduszu zakładowego posiada Bank hipoteczny, inne po 1 mil., żaden więc nie wytrzyma konkurencji w udzielaniu taniego kredytu.

O dalszych układach, prowadzonych z wymienionymi panami przez bawiących w naszem mieście pośredników londyńskich, donoisę. Kapitaliści ci traktują także o objęcie przedsiębiorstwa urządzenia wodociągów miejskich.

Ze spraw powyższych od do pomnika mickiewiczowskiego zbyt wielki, ale trzeba go robić. Publiczność zresztą w ostatniej kwestji przyzwyczajona już do takich kawałków i przeskoków ze strony większych niż wasz kronikarz, dygnitarzy...

Komitet budowy pomnika, nienauczony jeszcze rozprawami, jakie przez tyle lat się toczyły nad niniejszem umieszczeniu pomnika, postanowił urządzić próbę. Dekorator tut. teatru sporządził więc model pomnika podług ostatecznego planu rzeźbiarza Rygiera, i model ten, wożą od wczoraj po mieście stawiają na wszystkich placach, by się przekonać, który najodpowiedniejszy. Ludzie świętej cierpliwości, który dotąd jeszcze nie zniechęcili się do pomnika, obecnie muszą zimną krew tracić. Komitet stawia ów model na rynku, na szerokiej ul. Sławkowskiej, na Kleparzu, na placu szczepańskim, a jutro zobaczymy go może na ruinach św. Ducha lub w parku Jordana, gdyż każde miejsce, liczące kilkanaście metrów kwadr. wydaje się komitetowi odpowiedniem, byle nie to, którego się domaga „vox populi“.

Oczywiście najwspanialej przedstawia się w rynku, naprzeciwko hotelu Drezdeńskiego. Wjeżdżając do miasta z ul Florjańskiej uderzają widza Sukiennice, po lewej ręce starożytny, stylowy kościółek św. Wojciecha, po drugiej stronie byłby monument Adama. Dla niego najpiękniejszą miejscowość miasta powinno poświęcić, a nie próbować lokować go w odludnym kącie lub między rojami straganów albo fiakrów.

Sam model pomnika, bardzo wiernie wykonany, dość przykre robi wrażenie. Pomnik elementarnie skromny, bez stylu, bez silniejszej charakterystyki i ornamentyki. Z pod ręki rzeźbiarza wyjdzie zapewne pod względem technicznym poprawnie, brąz i marmur zrobią też swoje, ale jedyny pomnik większy, jaki w kraju ma istnieć, jedyny dla największego genjusza narodu, jedyny, na który naród 100 000 zł. złożył, może i powinien monumentalniej, majestatyczniej wypaść.

Z myśli nie schodzi model mistrza Godebskiego...

Zamykając korespondencję dowiaduję się, iż mimo najusilniejszych starań młodzeży akademickiej, nie udało jej się wprowadzić w życie uchwały, wymienionej w ostatnim mym liście. Policja kategorycznie odmawia wybranemu ad hoc komitetowi prawa objęcia lokalu i majątku rozwiązanej Czytelni. Przeciw temu orzeczeniu policji przedstawiciele młodzieży wnoszą zażalenie.

Krąży też po mieście pogłoska, iż dwudziestu sześciu akademikom, którzy wrzekomo brali udział w ostatnim ruchu, sąd wytoczył proces. Oskarżeni mają być o zaburzenie spokoju publicznego, o złośliwe zniszczenie cudzej własności biustu Korczyńskiego itp. Miłoby nam było, gdyby ta pogłoska się nie sprawdziła.

Galic. Towarzystwo kredyt. ziemskie.

(Trzeci dzień obrad).

Z pochwały godną pilnością, pomimo niedzieli prowadzili delegaci Towarzystwa wczoraj dalsze obrady. Posiedzenie wczorajsze było wielce ożywione z powodu projektowanej przez dyrekcję *nowej konwersji listów Towarzystwa 5% na 4½%*. Rokowania z rządem, względnie z ministerstwem spraw wewnętrznych zostały już przeprowadzone, a co do sfinansowania go, zawarto z Laenderbankiem układ korzystny dla Laenderbanku, a po-

K. K. ZEITUNGS-STEMPEL

dobno i dla Towarzystwa, względnie jego dłużników.

W tym celu muszą być także i statuty Towarzystwa zmienione, względnie nowe §§ (97, 98 i 99) dodane. Zatwierdzenie tych projektowanych przez dyrekcję §§ jest przez ministerstwo w stylizacji mu przedłożonej przyrzeczone.

Nad sprawą konwersji wywiązała się ożywiona dyskusja.

Prezes Towarzystwa p. Dembowski zalecił ją delegatom, syndyk zaś adw. Skałkowski objaśnił dodatkowo, przedstawiając, że dłużnicy towarzystwa będą odtąd płacili niższą prowizję. *Za* konwersją przemawiali pp. Abrahamowicz, hr. Męciński, Wrotnowski, St. Badeni, br. Horoch, Dzianott i Paszkowski, *przeciwko* pp. Pruszyński i Zdz. Onyszkiewicz, który wykazywał, iż na projektowanej konwersji tylko laenderbank zrobi dobry interes i wniósł przejście do porządku dziennego nad tą sprawą. Do dyskusji szczegółowej ani do powzięcia uchwały nie przyszło z powodu spóźnionej pory (pół do 3 popoł) i wobec pogrzebu śp. Hausnera.

Dalszy ciąg obrad dzisiaj o godz. 10 rano.

Proces przeciw ajentom emigracyjnym.

(JZ) **Wadowice** 1. marca. Najniewdzięczniejsze zadanie miał niewątpliwie obrońca Iwanickiego dr. Daniel. Przyznać jednak należy, że obrońca dr. Daniel z całą sumiennością wywiązał się ze swego obowiązku, nie szczędził żmudnej pracy, aby się zorjentować w chaosie licznych rozporządzeń o których nawet najbieglejszy prawnik nie może powiedzieć, czy jeszcze obowiązują lub nie. Z całą kolekcją żmudnie zebranych ustaw przepisów, reskryptów itd. udowadniał dr. Daniel, że urząd cłowy w Oświecimiu władzy policyjnej, nie miał i mieć jej nie mógł, bo według reskryptów, cyrkularzy namiestnictwa, starostwa itd. z r. 1887 funkcje policyjne miały zupełnie inne czynniki wykonywać, że w Oświęcimiu poruczono je aż 5 władzom tylko nie urzędowi cłowemu. Jakże tu wybrnąć z tego chaosu?

Wczoraj i dzisiaj cały dzień replikuje prokurator. Nie powtarzając wywodów jego, opartych ściśle na akcie oskarżenia, na zeznaniach, przytoczymy kilka uwag mogących interesować szerszą publiczność. Wiadomo jak ostro przy końcu swego przemówienia wystąpił prof. Rosenblatt przeciw oskarżeniu i oskarzycielowi zarzucając mu, że z lekkim sercem gwałci wolność osobistą, że kolebka baśni rozszerzonych w kraju o procesie amerykańskim stała w sąsiedztwie prokuratorji wadowickiej. Otóż na wstępie swej repliki powiedział prokurator. Z wytężeniem sił fizycznych przystępuje do odpowiedzi, a jeśli to czynię, to użycza mi do tego siłę poczucie dobrze spełnionego obowiązku w obec państwa i kraju. Ubolewał tu jeden z panów obrońców, że obrona późno przychodzi do głosu, podczas gdy opinja publiczna długo stała pod wrażeniem aktu oskarżenia. Otóż tak nie jest. Akt oskarżenia jest odpowiedzią na obronę oskarżonych w śledztwie, dopiero na podstawie wyniku śledztwa akt oskarżenia się układa. Wierzajcie mi, że droga prokuratorji nie jest usłana różami, jost ona pełna odpowiedzialności ciężkiej, bo proces obejmuje bardzo szerokie sfery. Wytoczyliśmy proces w obronie tych, których do ostatniego grosza obdzierano, chcieliśmy położyć koniec handlowi ludźmi. Zresztą, czy ten proces sama prokuratorja wytoczyła? Wszak oskarżenie, nim uzyskuje prawomocność, przechodzi przez trzy instancje: pierwszą jest sędzia śledczy, drugą izba radna, a trzecią sąd wyższy, więc nie prokuratorja za wszystko jest odpowiedzialną. W tym wypadku jednak prokuratorja z czystem sumieniem całą odpowiedzialność na siebie bierze. Wspomniał tu jeden z obrońców, że kolebka owych po kraju rozszerzonych baśni stała w sąsiedztwie prokuratorji wadowickiej, i że teraz zwrot nastąpił w opinji publicznej. Otóż mnie wiadomo, gdzic kolebka tego wrzekomego zwrotu w opinji się stała. Ja byłem ciągle przedmiotowym, w oskarżeniu dość oględnie wyrażałem się o konduktorach oskarżonych, ale jeśli mnie się ciągnie za język, to powiadam, że konduktorzy to najgorsi piraci. Mówiono tu o ofiarach procesu, ale z ręką na sercu każdy przyznać musi, że te wrzekome ofiary wszyscy są winni".

Po tym wstępie dość ostrym i wypowiedzianym donośnym głosem, przeszedł prokurator do omawiania poszczególnych zbrodni, polemizując z obrońcami. Najważniejszem jednak było dzisiejsze oświadczenie, *że do całego niniejszego procesu dało impuls ministerstwo wojny* z obawy, aby i nadal siły wojskowe nie zostały uszczuplone przez ajentów. Gdyby Klausner et Consortes zostali uwolnieni, to właśnie ze względu na siłę zbrojną państwa, po trzech tygodniach znów by się znaleźli w więzieniu, bo by dalej prowadzili swe rzemiosło, tj. wyprawianie żołnierzy i popisowych do Ameryki.

Popołudniu prokurator szczegółowo stara się zbijać argumentacje obrońców, a między innemi powiedzenie jednego z obrońców, że proces ten zohydzi kraj. Kończy wreszcie prokurator swój wywód zwróceniem się do przysięgłych. Uwalniając oskarżonych wydadzą przysięgli patent na handel ludźmi i podkopią istytucję sądów przysięgłych.

O godzinie 5. przerwano rozprawę do poniedziałku.

Kronika.

Pogrzeb śp. Ottona Hausnera odbył się wczoraj. Pomimo straszliwej śnieżycy udział publiczności był nader liczny; przy innem powietrzu niewątpimy, że cały Lwów byłby wyległ, aby oddać ostatnią przysługę człowiekowi tak wybitnemu, jak Hausner. Z uderzeniem godziny trzeciej wyniesiono z domu żałoby metalową trumnę, w której spoczywały zwłoki śp. Hausnera i umieszczono ją na karawanie, prowadzonym przez sześć koni. Porządek konduktu był następujący: Otworzyła go muzyka „Harmonji", za którą postępowali prebendarjusze domu ubogich, poprzedzający wóz z niezliczonymi wieńcami. Oprócz wymienionych wczoraj zdołaliśmy wynotować jeszcze następujące wieńce: od sejmowego klubu lewicy, komitetu galicyjskiego Tow. gosp., od gal. Tow. gospodarczego, od miasta: Stryja, Drohobycza, Brodów, od Stanisława Badeniego, od związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, od red. *Przeglądu akadem.*, od rodziny Müllerów z Wiednia, od hr. Romerów itd.

Bezpośrednio przed karawanem postępowało duchowieństwo z arcybiskupem ks. Isakowiczem i proboszczem kościoła św. Marji Magdaleny na czele: jezuici, franciszkanie i karmelici.

Za karawanem postępowała rodzina zmarłego, Wydział krajowy in corpore z marszałkiem Tarnowskim, namiestnik hr. Badeni z żoną, wielka ilość posłów do sejmu krajowego i do parlamentu. Niektórzy jak pp. Karol i August Lewakowscy umyślnie przybyli z Wiednia), członkowie rady miejskiej, deputacje miast, których zmarły był honorowym obywatelem, młodzież akademicka, pełniąca straż honorową, przedstawiciele prasy itd.

Pochód, któremu towarzyszyły na przemian żałobne marsze, wygrywane przez kapelę „Harmonji" i spiewy licznych księży, szedł ulicami: Jagiellońską, Karola Ludwika, pl. Marjackim, Halickim, Bernadyńskim i ul. Piekarską — na całej tej drodze paliły się latarnie.

Nad otwartym grobem, po odspiewaniu pieśni kościelnej, przemówił imieniem klubu lewicy poseł dr. Ferdynand Weigel, podnosząc nieskazitelny charakter i zdolności zmarłego, który przybranej swojej ojczyznie wiernie służyć potrafił, odwdzięczając się jej w ten sposób za chleb gościnny, dany jego przodkom. Sp. Hausner należał do opozycji — powiedział dr. Weigel — ale nie dla tego, ażeby robić opozycję, ale wiedział, że tylko na drodze równouprawnienia, na drodze swobody, wydzielonej w równej mierze wszystkim i na drodze postępu społeczeństwo polskie może dójść do lepszego bytu. Z tego też względu był śp. Hausner za pomnożeniem liczby posłów z miast i miasteczek, z tego też względu należał on do klubu lewicy i był jej przewodnikiem.

W podobnym duchu przemawiał w imieniu młodzieży akademickiej p. Adam Bieńkowski. Młodzież akademicka dla tego składa swój hołd przy otwartym grobie, ponieważ widziała w zmarłym niestrudzonego szermierza postępu, ponieważ widzi w zmarłym dla siebie przykład, jak ma działać prawdziwy obywatel kraju, dobry syn ojczyzny.

W ostatniej chwili otrzymaliśmy następującą koresp. z Brodów, którą w całości umieszczamy:

„Z powodu zgonu urodzonego w Brodach, obywatela honorowego i posła sejmowego tegoż miasta koło dobro kraju wielce zasłużonego śp. Ottona Hausnera uchwaliła reprezentacja miasta wysłać do wdowy telegraficznie wyrazy żalu i współczucia, niemniej wysłać deputację na pogrzeb pod przewodnictwem swego burmistrza p. Antoniego Witosławskiego celem złożenia na grób wieńca z napisem: „Reprezentacja miasta Brody swemu w Brodach urodzonemu nieodżałowanej pamięci obywatelowi honorowemu i posłowi sejmu krajowego."

Oprócz tego byli z Brodów imieniem rady pow towej brodzkiej pp. Orski i Rosenthal, imieniem handlowej brodzkiej prezydent Byk

Nie brakło także reprezentantów ochotn. str pożarnych rozmaitych miejsc, tylko lwowska straż żarna nie wysłała na pogrzeb żadnego delegata.

Uczczenie zasług śp. Ottona Hausnera. grzeb wczorajszy, którego opis podajemy poniżej, manifestacją publiczną, najwymowniejszą, którą od hołd zasługom znakomitego obrońcy idei wolnościow uczonemu i prawemu synowi ojczyzny.

Wczoraj otrzymaliśmy z Zurychu następ telegram: „Związek polski w Szwajcarji prosi o rażenie rodzinie śp. Ottona Hausnera najgłębszego w czucia z powodu zgonu tyle zasłużonego Ojczyźnie ża i największego żalu, który wspólnie z wszystk patrjotami odczuwamy." Podpisany **Witkowski,** pr

Zawierucha prawdziwie marcowa, nawidziła wczoraj i szalała przez cały dzień. Skutkiem fatal powietrza też udział publiczności w oddaniu ost posługi śp. Ottonowi Hausnerowi nie był tak tłum jakimby był niewątpliwie przy sprzyjającej pogodzie

Gazetę Narodową objął z dniem wczoraj napowrót dr. Jan Czerwiński z Fürstenhofu. Dotyc sowy jej dzierżawca p. Liberat Zajączkowski usunął zupełnie z wydawnictwa i redakcji tego pisma.

Sładki. Dla włościan, dotkniętych nieurodz złożyli w naszej administracji pp. Stefanja Ko. i po 1 guld.

Wydział kasyna miejskiego zaprasza czło na poufne zebranie, które się odbędzie w sali bil cznej jutro we wtorek o g. 7 wieczór, celem posta nia listy kandydatów do wydziału, komisji rewid i komisji reklamacyjnej, których wybór na tegoroc walnem zgromadzeniu dokonać się ma.

Pomoc dla ludu. Prezydent m. Krakowa słał do członków rady miejskiej i niektórych obyw następujące pismo: „Celem złagodzenia skutków rocznego nieurodzaju i ochronienia ludności wi od głodu, reprezentacja stołecznego m. Lwowa zała „Obywatelski komitet centralny ratunkowy". tek wezwania tego komitetu z 8. lutego br., zaw się w Krakowie obywatelski komitet miejscowy prasza WP. na członka komitetu. Ukonstytuowa mitetu nastąpi we wtorek 4. bm. o godz. 6 w w sali obrad rady miejskiej, na które niniejszem szam."

W Krakowie powzięto zamiar w kołach mickiej młodzieży urządzenia zabawy publicznej. to wenta połączona z bufetem i koncertem wojs muzyki i produkcjami amatorów. Towarz. mu krakowskie zaś urządza 7. bm. na ten cel koncert

W powiecie wyrzyskim uformował się komit tunkowy dla Galicji za inicjatywą tamtejszych gos rzy złożony. Wydał już odezwę, w której zawiad iż na cel powyższy przyjmuje składki. Odezwę tę simy. Cześć gospodarzom powiatu wyrzyskiego! polskim chłopom!

P. Karol Widman, radca magistratualny, żony obywatel, złożony jest od kilku dni ciężko robą. Nad łożem chorego czuwają dr. Widman Longschamps.

Nową czytelnię ludową założyło krako Tow. oświaty ludowej w Sobolowie. Uroczyste otw ej odbyło się 23. zm.

Z poczty. W porozumieniu z węg. minist handlu i niemieckim urzędem pocztowym państw wolno posyłać począwszy od 1. bm. pocztą w tak w obrębie wewnętrznym, jakoteż we wzajem obrocie z Węgrami i z Niemcami także żyjące Co do opakowania zauważa się z odwołaniem istniejące ogólne przepisy, że takowe musi odpo naturze przesyłanych zwierząt i bezpieczeństwu W tym celu nadawałyby się najlepiej zespojone drewniane skrzynie, które na jednej stronie dla stępu powierza jedynie w wązkie deszczułki w po oddaleniu, a nadto gęstą siatką drucianą zaopa być powinny. Zaleca się też dalej, aby skrzynie łatwiejszego transportu w ucha zaopatrzone były jednak i inne rodzaje opakowania z równem bezp czeństwem mieć miejsce, ocenę zaś w tym wzg pozostawia się urzędom pocztowym nadawczym.

Walne zgromadzenie ochotn. straży ogn „Sokoł" odbyło się wczoraj o g. 3. popoł. przy lic udziale członków pod przewodnictwem prezesa dr. freda Zgórskiego. Po przyjęciu sprawozdania za ubiegły, wybrano ponownie dr. A. Zgórskiego prez Do wydziału weszli Bojarski Alfred i Huczkowski mens. Sąd polubowny stanowią pp. Gubrynowicz Kuźniewicz Wincenty, dr. Madeyski Edward, dr.

szewski Barański, dr. Roszkowski Gustaw. Do komisji kontrolującej weszli pp. Stroner Adolf, Sklepiński Karol i Walsleben Teodor.

Zamknięcie rachunku funduszu obrotowego za r. 1889 wykazuje w dochodach 3.129 zł., zaś w rozchodach 2.384 zł. W dochodach znajdujemy subwencję gminy m. Lwowa 600 zł. i subwencję Tow. wzaj. ubezpieczeń w Krakowie 500 zł. Wkładki członków wspierających, których Towarzystwo liczy obecnie 61 188 zł. Fundusz rezerwowy (w papierach wartościowych) wynosi 4.270 zł. Inwentarz przedstawia wartość 2.883 zł. Ogólny majątek Towarzystwa wynosi 8.005 zł. Członków honorowych liczy towarzystwo 20, zaś czynnych 83. Założycielami funduszu Tow. są: Ludwika z hr. Duninów Borkowskich Niezabitowska (†1887) która ofiarowała za życia 1000 zł.; Gustaw Adolf Penther (†1883) za życia 100 zł.: Jerzy Pacali († 1878) za życia 200 zł.; Karol Groman († 1885) za życia 100 zł.; Jan Balko († 1882) 100 zł.; Franciszka Kozłowskiego († 1885) 200 zł.

Wydział Związku Tow. zarobkowych odbył w piątek i sobotę posiedzenie pod przewodnictwem posła Szczepanowskiego. Prezesami wybrano pp. Biechońskiego Wojciecha i Władysława Terenkoczego, sekretarzem dr. Lesława Borońskiego. Na posiedzeniu pierwszem uchwalił Wydział zasady statutu banku związkowego. Następne posiedzenie Wydziału odbędzie się z końcem bm. Równocześnie odbędzie się i Walne zgromadzenie Związku.

Pożegnanie p. Frenkla odbyło się wczoraj w uroczysty sposób podwójnie. Raz uczciło go Koło literackie, któremu nigdy swoich posług p. Fr. nie skąpił, powtóre koledzy i przyjaciele wspólną wieczerzą. W Kole zebrali się członkowie w poważnej liczbie o g. 7 wieczór. Prezes Koła p. Wilczyński przemówiwszy w kilku słowach serdecznie, wręczył artyście opuszczającemu scenę lwowską i naszą stolicę, piękny upominek, kosztowny pierścień opalowy w brylantach z odpowiednim napisem. Rozrzewniony tem uznaniem p. Fr. podziękował kilku gorącemi słowy, zapewniając o swej wdzięczności i wiecznej dla Koła pamięci.

O g. 9 wieczorem zebrało się w poważnej liczbie 60 osób, przyjaciele, koledzy i znajomi p. Frenkla w jednej ze sal Hotelu Europejskiego, gdzie odbyła się wspólna wieczerza. Oczywiście wszystkie przemówienia były zwrócone do p. Frenkla. Pito zatem zdrowie jego jako artysty, dobrego Polaka, kolegi, wesołego towarzysza, dotychczasowego, filara sceny lwowskiej, wpajano mu w serce uczucie gorącej pamięci i życzono tej miłości w Warszawie, jaką umiał sobie zdobyć we Lwowie. P. Frenkel odpowiadał na toasty i życzenia słowami skromnemi i wyrażającemi nadzieję powrotu lub współdziałania w sercu Polski — w Warszawie.

Na wieczorze wczorajszym były reprezentowane wszystkie warstwy naszej inteligencji, zatem artyści, dziennikarze, muzycy, literaci i przyjaciele teatru i literatury.

Przyjemna, koleżeńska zabawa przeciągnęła się w późną noc, pozostawiając u jej uczestników najmilsze wspomnienia.

Zmarli: We Lwowie Rozalja z Maksymowiczów Śniadowska, obywatelka m. Lwowa w 74 roku życia i Leontyna Bilińska, b. właścicielka dóbr, w 70 r. życia. Teofila z Buczyńskich Kostiuk, żona obywatela m. Lwowa, zmarła 2. bm. Pogrzeb odbędzie się 4. bm. na cmentarz Łyczakowski.

O zmarłym hr. Mieroszowskim donosi *Słowo warszawskie*: Przez 40 lat był właścicielem Pieskowej Skały, w pow. olkuskim. Będąc wielkim miłośnikiem historji, archeologji i sztuk pięknych, wydał kilka prac historycznych, szczególniejszą zaś pieczą otoczył starożytny zamek w Pieskowej Skale, który po dwóch pożarach dwukrotnie odbudowywał, starając się jednakże zawsze o zachowanie właściwych cech i o niezacieranie stylu, w jakim zamek został pierwotnie wzniesiony. Umiłowawszy zaś tę siedzibę, zgromadził w niej piękny zbiór obrazów i starożytności. Leśnikiem był zawołanym, to też zamek ów otoczył nietylko wspaniałym ogrodem, ale pięknie utrzymanemi lasami.

O śmierci dr. Lutostańskiego piszą z Truskawca do *Diła*: „W tych dniach zmarł w Truskawcu dyrektor zakładu kąpielowego dr. Lutostański, otruwszy się sinkiem potasu. Zmarły, z rodu Polak i lekarz wojskowy w powstaniu polskiem z r. 1863, nie był szowinistą, ale przeciwnie, sławianofilem i miłośnikiem ludu. Rusinów kochał, a dla włościan był prawdziwym dobroczyńcą, gdyż na każde wezwanie spieszył bezinteresownie z poradą lekarską. Według wiadomości obiegających w okolicy Truskawca właściciele zakładu kąpielowego — spółka polskich magnatów wraz z ks. Sapiehą — kazali śp. Lutostańskiemu z powodu jakichś małoznacznych nieporozumień do trzech dni wynieść się z Truskawca, nie pozostawiając mu nawet środków potrzebnych na podróż.“

Teatr, literatura i sztuka.

W teatrze dziś przedstawienie składane: 1) po raz pierwszy „Kłopoty dziadunia“, komedja w 1 akcie Dąbrowskiego; 2) „Rak morski“, komedja Gondineta; 3) po raz pierwszy „Kubuś i Piotrunia“, operetka w 1 akcie Offenbacha.

Lewiński, słynny tragik teatru nadwornego we Wiedniu i reżyser tegoż, przybywa do Lwowa, gdzie w sali Towarz. „Frohsinn“, we czwartek 6. marca bm. da wieczór deklamacyjno-dramatyczny. Program: Geibel: die Blutrache. Heine: Wallfahrt nach Kevlar; Die Unbekante; Begegnung; Donna Clara. Goethe: Der Zauberlehrling. Paoli: Bei Marsala. Gilm: Solferino; Im Feldspital zu Verona; Das Adoptivkind; Ein Kater, lebte lange Zeit; Die Bataillonshunde. Barak: Der weise Rabbi. Początek o g. pół do 8. wieczór.

Wystawa obrazów Matejki ma być otwartą w Petersburgu z wiosną. Donoszą o tem *Petersb. Wied.*

Wiadomości polityczne.

Wiedeń 1. marca. Klub czeski sformułował cały szereg żądań, dotyczących szkolnictwa, które mają być podniesione w komisji budżetowej.

Berlin 28. lutego. W sprawie ustawy antisocjalistycznej donoszą świeżo, iż dotąd nie jest zdecydowanem, czy rząd przedłoży projekt dotychczasowy niezmieniony, czy też w innej formie. Sprawa ta jest obecnie przedmiotem narad w kołach najwyższych i rząd porozumiewał się także w tej sprawie z rządami związkowymi.

Berlin 2. marca. Niepokój, jaki ogarnął giełdę berlińską, trwa ciągle, a składają się na niego dwie przyczyny: przesadna spekulacja i obawa socjalnych przewrotów.

Stambuł 1. marca. Wulkowicz wręczył Porcie notę, wyjaśniającą, iż rządowi ajenci rosyjscy oznajmiali w Bułgarji, że jeśli książę do marca usuniętym nie zostanie, Rosja zajmie Bułgarję. Skutkiem tych oświadczeń chciał też Panica oddalić od Bułgarji klęskę okupacji spiskiem swym i zamierzonym zamachem. Podobne niepokoje, które się powtarzać mogą, są skutkiem nieuznania księcia, do czego Porta i mocarstwa powinny nareszcie przystąpić.

Petersburg 1. marca. Rząd rosyjski myśli o nowem podwyższeniu ceł względem Niemiec i Austro-Węgier.

Petersburg 28. lutego. W tutejszych sferach wojskowych zapewniają, iż wielki książę Paweł, brat cara, ma objąć komendę pułku kawalerji gwardji.

Obiega tutaj pogłoska, iż dotychczasowy gubernator Zakaspijskiego kraju, jenerał Komarow, ma ustąpić z tego stanowiska, na które powołany zostanie jenerał Kuropatkin, używający jako wojskowy wielkiego znaczenia. Skutkiem tego nastąpią prawdopodobnie i inne zmiany w administracji tej prowincji.

Telegramy „Kurjera Lwowskiego“.

Wiedeń 2. marca. Na dzisiejszem posiedzeniu uchwaliło Koło polskie głosować za rezolucją żądającą upaństwowienia kolei Karola Ludwika w r. 1891. Następnie obradowało nad budżetem rolnictwa, przyczem Rutowski i Chrzanowski podnosili uchwały Sejmu. Borkowski interpelował komisję parlamentarną o sprawę zasiłków dla dotkniętych głodem. Ustawa, dotycząca drugiego toru na kolei Karola Ludwika, została bez zmiany przyjętą.

Paryż 2. marca. Reprezentacja polskiego „Związku narodowego“ we Francji, boleśnie dotknięta śmiercią Ottona Hausnera, bierze udział w ogólnym żalu.

Paryż 2. marca. Dymisja Constansa przyjęta. *Journal officiel* publikuje mianowanie jego następcą radykalnego deputowanego Bourgeois.

Przy wyborach w dzielnicy Panteonu wybrany został boulanżysta Naquet 4496 głosami przeciwko oportuniście, który otrzymał 3694 głosów.

Berlin 2. marca. Ściślejsze dzisiaj przeprowadzone wybory wypadły pomyślnie dla postępowców i socjalistów. Dotychczas znanym jest wynik 93 wyborów. Wybrano 33 wolnomyślnych, 13 socjalistów, 9 konserwatywnych, 3 z partji rządowej, 17 narodowo-liberalnych, 9 z centrum, 3 welfów i 6 demokratów.

Nadesłane.

Powiększenia fotograficzne
z jakiejkolwiek fotografji **do naturalnej wielkości,**
wykonuje *bez zatraty podobieństwa*
Zakład fotograficzny J. Hennera Lwów Akademicka 18

Dr. Teofil Stachiewicz
lekarz specjalny do chorób:
płuc, gardła i nosa
ordynuje od 3—5., plac Marjacki l. 8.

Jako korzystną lokację kapitałów
polecamy
4½% Listy zastawne Tow. kredyt. ziemsk.
4½% Listy zastawne Banku krajowego
jakoteż
4½% Pożyczkę krajową
które sprzedajemy pod najkorzytniejszemi warunkami.
Zlecenia z prowincji wykonujemy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.
Sokal i Lilien
Dom bankowy i Kantor wymiany we Lwowie.

Pociągi kolejowe.

(według zegaru lwowskiego)

od 1. listopada 1889.

Przychodzą do Lwowa.

Z Krakowa: o godz. 4·03 popoł. kurjerski; 9·28 wieczór osobowy; 8·50 rano osobowy; 7·15 wieczór mięszany.

Z Podwołoczysk i Brodów: (na dworzec główny) o 3·20 popoł. kurjer.; 3·15 rano i 7·00 wieczór mieszany. (Na Podzamcze) 2·08 pop. kurjer.; 2·38 rano i 6·22 wiec. mięszany.

W kierunku ze Stryja: 8·26 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja. G. 3·36 po połud. pociąg osobowy z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja. G. 12·08 w nocy pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróże-Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku ze Stanisławowa: G. 6·55 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa. O g. 8·05 wieczór pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa. Godz. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa.

W kierunku z Bełzca: 5·41 po poł. pociąg mięszany z Bełzca i Sokala.

Szczegółowy rozkład jazdy na szlakach c. k. kolei państwowych nabyć można w każdej stacji za opłatą 6 centów.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa 2·28 popoł. kurjerski; o godz. 4·20 rano i 8·30 wieczór osobowy; o 7·20 rano osobowy.

Do Podwołoczysk i Brodów: (z dworca głównego) o 4·11 popołudniu kurjerski; 10·35 wieczór i 9·52 rano mieszany. (Z Podzamcza) 4·22 popołudniu kurjer.; 11·5 wieczór i 10·23 rano mieszany.

Ku Stryjowi: 5·50 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróże, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna. 10·20 przed połud., pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy, 8·45 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Stanisławowa, Husiatyna. Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacza, Budapesztu.

Ku Stanisławowu: 9·16 z rana pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna, 4·25 popołudn. pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu. Godz. 10·13 wieczór pociąg osobowy do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec, i Suczawy

Ku Bełzcu: 8·03 z rana, pociąg mięszany do Bełzca Sokala.

WYSTAWY i MUZEA.

MUZEUM PRZEMYSŁOWE W RATUSZU, codziennie od godziny 9—1 i od 3—6tej; wstęp w poniedziałek 50 cnt., w inne dnie 20 cnt., w niedzielę otwarte od 10—1 wstęp wolny.

NIEUSTAJĄCA WYSTAWA sztuk pięknych, plac Św. Ducha l. 10, I. piętro w dawnym lokalu otwarta codziennie od g. 10—4 po poł. Wstęp w dnie powszednie 30 ct., w niedziele i święta 15 ct.

MUZEUM IMIENIA DZIEDUSZYCKICH przy ulicy Teatralnej, l. 18. otwarte we środy i soboty od 11 do 3, we święta i niedzielę od 10 do 1.

MUZEUM ZAKŁADU NARODOW. IM. OSSOLINSKICH od godziny 10tej do 1szej przed południem, od 3ciej od 5tej popołudniu, we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

4% Obligacje propinacyjne gal.
4% Oligacje węgierskie indemniz.

poleca do lokowania kapitałów
jako pierwszorzędne papiery wartościowe
poniżej kursu dziennego

AUGUST SCHELLENBERG

Dom bankowy i kantor wymiany we Lwowie.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“. Prenumerata roczna na prowincji złr. 1·80.

XXI. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Towarzystwa Zaliczkowego w Glinianach

na gliniański powiat sądowy
stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

odbędzie się dnia 11-go Marca 1890 r.

o godz. 5. po południu w biurze Tow.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1889.
2. Udzielenie Dyrekcji absolutorjum z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1889
3. Wniosek Rady zawiadowczej w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1889.
4. Wybór pięciu członków Rady zawiadowczej w miejsce ustępujących pp. Franciszka hr. Potulickiego, Terentego Domanika, Józefa Kozaka, Juljana Zielskiego, Mikołaju Kulickiego.
5. Wybór trzech członków komisji rewizyjnej na. 1890.

Rada zawiadowcza

Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach, na gliniański powiat sądowy Stowarzyszenia zarejestr. z nieograniczoną poręką.

Gliniany 27. Lutego 1890.

Franciszek hr. Potulicki, prezes. *Terenz Dominik*, sekretarz.

Artykuły gumowe jak:
Prześcieradła gumowe dla położnic, Podściółki dla dzieci, Katetry bougis, Gruszki do enemy, Hegary kompletne, Klistyry, Klizopompy, Basonie, Wstrzykawki szklanne, cynowe i kauczukowe, Wzierniki, Ogrzewacze brzuszne, Prezerwatywy dla mężczyzn i kobiet.
Naczynia na urynę do podróży, szklanne, gutaperchowe, blaszane i t. p. — poleca
ALOJZY HÜBNER LWÓW
ulica Karola Ludwika liczba 13.
Cenniki na żądanie odwrotnie wysyła.

Klemens Fedunio, b. introligator ck. bibl otek uniwers. Jagiell. poleca swój zakład introligatorski i galanteryjny przy ulicy Akademickiej l. 8. we Lwowie

III. Walne zwyczajne Zgromadzenie Towarzystswa Tkaczów w Glinianach

Stowarzyszenia zarejstrowanego z nieograniczoną poręką

odbędzie się d. 11. Marca 1890 r. o godzinie 6tej po południu w biurze Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1888
2. Udzieleniem Dyrekcji absolutorju z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia do 31. grudnia 1888.
3. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za r. 1889.
4. Udzielenie Dyrekcji absolutorjum z czynności i rachunków za czas od 1. stycznia do 31 grudnia 1889.
5. Wniosek Rady nadzorczej w sprawie pokrycia strat z roku 1889.
6. Wybór jednego członka rady nadzorczej w miejsce księdza Pawła Baczyńskiego, który z towarzystwa wystąpił.
7. Zatwierdzenie preliminarza rady nadzorczej dotyczącego kosztów utrzymania wzorowego tkackiego warstatu w Glinianach.
8. Wniosek rady nadzorczej w sprawie wyboru trzech członków komisji rewizyjnej.

Rada nadzorcza Towarzystwa Tkaczów w Glinianach

Stowarz. zarejestrowanego z nieograniczoną poręką

Gliniany 27. Lutego 1890.

Franciszek hr. Potulicki, prezes. *T. Domanik*, sekretarz.

Dla Panów Restauratorów i właścicieli kawiarń

RĄCZKI do dzienników (Zeitungshalter)
KREDA do tablic i kijów bilardowych
SKÓRKI do kijów
KIT do naklejania skórek
PŁÓTNO zielone do sklejania sukna
WYKLÓWACZE
SZCZOTKI do bilardów
Cerata na stoły
GĄBKI KORKI
MASZYNKI do korkowania
SMÓŁKA do butelek
KAPSLE do flaszek i maszynki do kapslowania — poleca

ALOJZY HÜBNER

Lwów, ulica Karola Ludwika 13. Telefonu Nr 231.

J. IHNATOWICZ

Lwów

sklepy własne
ulica Kopernika, l. 3, ulica Halicka, l. 25. róg Wałowej.
Kraków Sukiennice, l. 20
Czerniowce Rynek l. 2.

Woda liliowa

od najdawniejszych lat jest najdoskonalszym środkiem do upiększenia twarzy, wywiera sku tki prawdziwie zadziwiające wygładza naskórek i zmarszczki, przezco płeć staje się nadzwyczaj białą i delikatną, usuwa plamy wątrobiane, **żółtość twarzy** i **ostudy,** skórze nadaje kolor młodości i świeżości.

Cena 1 złr. 50 centów.

Białe i piękne ręce!

Najbardziej czerwone i opierznięte ręce wybieleją i wydelikatnieją po kilkakrotnem natarciu.

Kremem roślinym

Cena 80 centów

Gliceryna toaletowa do twarzy

preparowana z kwiatami konwaljowemi, używa się do zachowania gładkości i miękości skóry, oraz przed pudrowaniem, jeżeli pudr do twarzy nie przylega — flakon po centów 15, 30, 50 i 1 złr.

!!! Jeszcze do 10. Marca !!!
nabywać można
„GRAŻYNĘ“
i
„Konrada Wallenroda“
z 2 ilustracjami Kossaka
po cenie prenumeracyjnej
i to: w zeszytach po 75 ct, franco 80 centów
na komplet tylko 3 złr. 25 centów.
W pięknych oryginalnych oprawach:
„GRAŻYNA“
osobno 3 złr.
„Konrad Wallenrod“
osobno 3 złr. 75 ct.
oba poematy razem
tylko 5 złr. i 50 cent.
KSIĘGARNIA
H. ALTENBERGA
(dawniej **Richtera**)
we Lwowie.

Drobne ogłoszenia

Doniesienia rozmaite po 1½ centa od wyrazu.

Wielki zapas 90 i 96 ct.
½ kgl. **kawy wybornej w smaku**
17 i 18 ct. ½ kgl. **Cukru**
najlepszego w głowie,
wszelkie marynaty na post
poleca handel
St. Wojciechowskiego
Lwów.

„Hotel Garni“ pod **„TRZEMA KORONAMI“** l. 10. ulica Trybunalska we Lwowie, poleca widne, elegancko urządzone pokoje gościnne od **60 centów** i wyżej za dobę wraz z pościelą. Własna restauracja w miejscu. Usługa jak najstaranniejsza.

Z głębokim szacunkiem
Wilhelm Breitmeier.

Piwo bezpłatnie dostarcza do domu handel Jana Bodnara Akademicka 20. piwo lwowskie ½ ltr. flaszki po 8 kr. Pilzneńskie ½ ltr. flaszki po 16 kr Czarny Bock okocimskie 10. duże 20, kaucję za flaszki dolicza się po 2 kr.

Panna lub **wdowa**, dobrze polecona, znajdzie umieszczenie w handlu herbaty i nasion Edmunda Riedla we Lwowie Zgłoszenia listowe własnoręcznie pisane. 2332

Cukier lipnicki najlepszy w głowach kilo 35 cent., częściowo 36 cent., kostki i mączka 38 cent. **Smalec** peszteńs i bezwonny pół kilo 36 ct., szynka codziennie świeża pół kilo 80 ct., mięszanina 60 ct., poleca handel ***Henryka Mayera*** róg ulicy Łyczakowskiej.

Skrzynie używane w dobrym stanie, do pakowania towarów, kupuje w każdym czasie i w każdej ilości Alojzy Hübner we Lwowie ul. Karola Ludwika l. 13. Telefonu Nr. 231. 153

Wiedeńska pracownia **sukień damskich** L. Brücknerowej ulica Kościuszki l. 4. 232

Kasy ogniotrwałe!
Simon Degen 17. Jagiellońska

Wina Dalmatyńskie i Schiller litr 40 ct. Garfunkel Wałowa 9. 2167

1000 sztuk tutek z najlepszej francuskiej bibułki, wyszczególnionej na wystawie paryskiej, tylko za zł 1, a 100 sztuk 10 ct. Poleca fabryka tutek **Wandy Prachtl,** Lwów, Rynek l. 3.

Płatniczy kelner władający językiem niemieckim i polskim z kaucją 300 zł z dobremi świadectwami poszukuje posady. Poste restante M. R. Wygoda przy Dolinie. 2347

Subiekt handlowy czy to jako ekspedytor, piwniczny lub destylator, poszukuje posady J K poste restante Wygoda przy Dolinie. 2 46

Cytra nowa z przynależytościami i w pudełku (doskonały instrument) **zł. 6**

Szkoła na cytrę do samodzielnej nauki przez kompozytora i nauczyciela gry na cytrze Wład. Mańkowskiego ułożona **zł. 3·**

Tylko dla tem większego rozpowszechnienia powyższej szkoły sprzedaje handel Stanisława Köhlera **ulica Batorego 28 we Lwowie** cytrę tą po tak bajecznie nizkiej cenie. Bez szkoły na cytrę, cytrę samą się nie sprzedaje. Mańkowskiego: Urocze dzwięki. Zbiór (5 kawałków) najpiękniejszych kompozycji na cytrę z piękną kolor. okładką złr. 1.

Kalosze rossyjskie wiedeńskie poleca jedyny główny skład wszelkich wyrobów gumowych
Rudolfa Krimmera
we Lwowie
hotel Francuski.

Wysprzedaż towarów wybranych, poniżej cen fabrycznych, poniżej cen handlu poleca z powodu nabycia handlu na Maurycego Bałłabana przy ulicy Marjackim l 8. Mikołaj Ludwig. 2353

W prywatnym domu wikt nigi, zalecony przez znane ulica Korniaktów (przy domu nym) Nr. 1, drugie piętro drzwi 2352

Osoba uzdolniona w gotowaniu, ciu i gospodarstwie domowem znajdzie zaraz umieszczenie. Wiadomość plac Berna dyński 15, drugie piętro. drzwi 26 2351

Tanio eleganckie biurko, stół ny, zegar pendlowy bijący, cukierniczka srebrna, antyczne ki, kilka pierścieni do sprzedania Rynek 4. Wchód z podwórza drugie piętro

Tutki cygaretowe poleca nowo założona fabryka **F. Niżałowski 1000 sztuk Hotel Zorża.** Dla odsprzedających rabat Zamówienia z prowincji odwrotną pocztą

Najświeższe Nowości!!!
Wypożyczalnia książek i NUT STANISŁAWA KÖHLERA
we Lwowie, ul. Batorego l.
Abonament (3 tomy naraz) 40 centów miesięcznie. Kaucja złr. 1. Na prowincji (10 tomów naraz) abonament 1 złr. miesięcznie.
Najnowszy katalog właśnie opuścił prasę.
Zapisywać się można codziennie
Nuty 4 kawałki na 50 ct. miesięcznie. Kaucja

La Comète najlepsze **bibułki tki** cygaretowe z napisem **„Lepic freres Paris“** zupełnie szkodliwe poleca fabryka „Brester“ Lwów ul. Sykstuska 3, 125 kapitulny 3.

Poszukuje się spólnika do korzystnego interesu potrzeba 800 zł. za to ma pobierać nie wynagrodzenie i z kasy część na starość, lub żona, prócz z oprocentowanym zwrotem j j własności, bliższa wiadomość Żółkiewska drzwi 12, we Lwowie

Omnibus w dobrym stanie jest do nabycia ulica Dwo go Nr. 15, ¼ 2

Dla p. p. fotografów żyw ne aparaty i wszystkie bory fotograficzne sprzedaje 50% jak kosztowały. Józef R Sanok.

Kareta i Landara (z fabryki nera w Wiedniu) jeszcze w dobrym stanie są do sprzedania **Hotelu Żorża.** Bliższa wiadomość firmana Stanisława Brzostowskiego 2356

Mieszkania i sklepy

6 5, 4 pokoje od 1. maja, od 1 kwietnia przy ulicy rowskiej. **Pokoik** kawalerski, **z kuchnią. Magazyn. Strych** ż **zaraz** wynajmuje Zarząd Emila Bertemiliana Brajera, dzinach od 9—1 i 3—6

Pokój lub 2 pokoje umeblowane wiktem lub bez i wszelkiemi godami zaraz do najęcia, ul. liczba 2.

4 oraz **5 pokoji,** Zygmuntowska

Wydawca naczelny i odpowiedzialny redaktor **Rewakowicz Henryk.** „Drukarnia Polska“ ulica Sobieskiego l. 28. Nr. Telefonu